

Sygn. akt **IC 656/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Bożena Chłopecka</i>
Protokolant:	Protokolant sądowy Karolina Stańczuk

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **B. M. i E. M.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

orzeka:

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów B. M. i E. M. solidarnie kwoty:

1) 317.114,85 zł (trzysta siedemnaście tysięcy sto czternaście złotych osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:

a) kwoty 170.820,50 zł od dnia 28 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

b) kwoty 146.294,35 zł od dnia 28 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;

2) 58.940,61 CHF (pięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset czterdzieści franków szwajcarskich 61/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

a) kwoty 35.873,15 CHF od dnia 28 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

b) kwoty 23.153,46 CHF od dnia 28 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;

II. ustala, że pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w całości ponosi koszty postępowania, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 656/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 czerwca 2017 roku powodowie E. M. i B. M. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 170.820,50 zł oraz 35.873,15 CHF wraz z odsetkami za opóźnienie od każdej z tych kwot, od dnia 28 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty z tytułu uruchomienia kredytu oraz opłat okołokredytowych, których wysokość ustalana była na podstawie nieważnych postanowień opartych o treść art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust.1 i 2 oraz art. 76 pkt 1 w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe i abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że w ich ocenie zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu zawiera postanowienia, które należy uznać za niedozwolone stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. Dotyczy to w szczególności postanowień zawartych w § 7 ust. 1, § 11 ust. 2, § 12 ust. 4 oraz § 3 ust. 3 umowy kredytu, § 1 ust.2. Strona powodowa podniosła przy tym, że powołane postanowienia umowy kredytu nie zostały indywidualnie uzgodnione i nie podlegały negocjacji, ponieważ kwestionowane postanowienia wprowadzono do umowy przy użyciu wzorca umowy przygotowanego przez Bank. Ponadto powodowie wskazali, że wyżej wymienione postanowienia są sprzeczne z dobrymi obyczajami, które rażąco naruszają ich interesy. Wynika to w szczególności z faktu, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży i kupna franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego. Pozwanemu została tym samym pozostawiona dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań powodów których kredyt waloryzowany był kursem CHF. Niewiedza co do wysokości wymagalnych rat kredytu sprawiła, powodowie byli w tym zakresie zdani wyłącznie na arbitralne decyzje Banku /pозew wraz z uzasadnieniem – k. 2-8/.

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Argumentując swoje stanowisko strona pozwana podniosła, że roszczenie powodów jest bezpodstawne zarówno co do zasady, jak i wysokości, zaś wszelkie zarzuty i roszczenia pozwu są bezpodstawne. Pozwany zaprzeczył, jakoby:

- 1) umowa (lub jakiegokolwiek jej postanowienie) była nieważna;
- 2) umowa była sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe lub z jakimkolwiek innym aktem normatywnym;
- 3) umowa była w jakimkolwiek zakresie sformułowana w sposób niejednoznaczny, nieprecyzyjny, uniemożliwiający konsumentowi ocenę ekonomicznych skutków podejmowanych przez siebie decyzji;
- 4) kwota zadłużenia z tytułu pozostałego do spłaty kapitału ciągle zmieniała swoją wartość;
- 5) odsetki nie były naliczane od kwoty kredytu;
- 6) jakiegokolwiek postanowienie umowy lub regulaminu było abuzywne; 7) postanowienia umowy, w szczególności dotyczące waloryzacji kredytu kursem CHF oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie były indywidualnie uzgadniane przez strony (nie podlegały negocjacji);
- 8) postanowienia umowy były niejednoznaczne;
- 9) postanowienia umowy były sprzeczne z dobrymi obyczajami;
- 10) postanowienia umowy naruszały interes konsumenta, w szczególności w sposób rażący;
- 11) postanowienia umowy naruszały zasadę ekwiwalentności świadczeń;
- 12) postanowienia umowy godziły w równowagę kontaktową;
- 13) powodowie nie mieli wpływu na kurs kupna waluty;
- 14) Bank kształtował kurs kupna i sprzedaży waluty obcej w sposób jednostronny i arbitralny przez co też w sposób jednostronny i arbitralny kształtował również wysokość zobowiązania powódki;

- 15) Bank nie przekazał ubezpieczycielowi składek z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu;
- 16) Bank naruszył standardy informacyjne;
- 17) skutkiem ewentualnego uznania jakichkolwiek postanowień umowy za abuzywne była nieważność całej umowy ze względu na fakt, że umowa nie nadaje się do wykonania;
- 18) skutkiem ewentualnego uznania jakichkolwiek postanowień umowy za abuzywne była zamiana kredytu na kredyt złotowy, oprocentowany w oparciu o stawkę właściwą dla kredytów frankowych (LIBOR 3M);
- 19) skutkiem wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyroku z dnia 27 grudnia 2010 roku, sygn. akt XVII AmC 1531/09 oraz wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, sygn. akt XVII AmC 2600/11 lub jakiegokolwiek innego orzeczenia była bezskuteczność jakiegokolwiek postanowienia umowy;
- 20) wpisanie do rejestru klauzul niedozwolonych Prezesa UOKiK postanowień dotyczących waloryzacji oraz ubezpieczenia niskiego wkładu władnego w umowach stosowanych przez inne Banki, miało znaczenie dla skuteczności jakiegokolwiek postanowienia umowy;
- 21) powodowie świadczyli na rzecz pozwanego jakiegokolwiek nienależne świadczenie; 22) jakikolwiek z zarzutów stawianych Bankowi przez powoda dla poparcia żądań pozwu był zasadny;
- 23) jakakolwiek część roszczeń powodów była zasadna.

Niezależnie od innych argumentów strona pozwana zarzuca, że roszczenia powodów są przedawnione /odpowiedź na pozew – k. 58-75/.

W związku z przedterminową spłatą kredytu powodowie w piśmie z dnia 23 września 2020 roku zmodyfikowali żądanie dochodzone niniejszym pozwem i wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwot:

- 1) 317.114,85 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od kwoty 170.820,50 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 146.294,35 od dnia doręczenia pisma do dnia zapłaty,
- 2) 58.940,61 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od kwoty 35.873,15 CHF od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 23.153,46 CHF od dnia doręczenia pisma do dnia zapłaty
- 3) zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych /pismo k. 383-384/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 404/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 września 2005 roku powodowie E. M. i B. M. zwrócili się do (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) z wnioskiem o udzielenie kredytu (...) z przeznaczeniem na refinansowanie kredytu hipotecznego przeznaczonego na budowę domu udzielonego przez (...) S.A. Wnioskodawcy wyrazili wolę wzięcia kredytu na kwotę 320.000,00 zł w walucie CHF. Wnioskowany okres spłaty kredytu oznaczono na 210 miesięcy. Powodowie wskazali w treści wniosku, iż są zainteresowani systemem spłaty malejących rat kapitałowo-odsetkowych płatnych na 2 dzień każdego miesiąca. Powodowie w dacie złożenia wniosku byli małżeństwem, posiadali wykształcenie wyższe oraz wskazali, że powód E. M. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w branży budowniczej z miesięcznym

wynagrodzeniem brutto w wysokości 17.152 zł. Powódka B. M. pozostawała osobą bezrobotną /**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu z dnia 22 września 2005 roku k. 100-104/.

Decyzją kredytową z dnia 31 października 2005 roku Bank wyraził zgodę na zawarcie z powodami umowy kredytu w łącznej kwocie 320.000,00 zł wyrażonej w walucie waloryzacji CHF /**dowód:** decyzja kredytowa k. 121-122/.

W dniu 25 listopada 2005 roku we W. E. M. i B. M. zawarli z Bankiem umowę kredytu hipotecznego na kwotę 320.000,00 zł. Waluta waloryzacji kredytu została określona, jako CHF. Okres kredytowania oznaczono na 210 miesięcy, tj. od dnia zawarcia umowy do dnia 02 maja 2023 roku. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym, w dniu zawarcia umowy, wynosiło 2,75%. Celem kredytu było refinansowanie kredytu hipotecznego przeznaczonego na budowę domu, udzielonego przez (...) S.A. na podstawie umowy nr (...).

Na mocy umowy kredytobiorcy złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 640.000,00 zł (§4). Wypłata kredytu miała nastąpić w 2 transzach, z tym że kwota 316.000 zł miała zostać przelana tytułem spłaty kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) S.A. na podstawie umowy nr (...), zaś kwota 4000 zł zgodnie z dyspozycją powodów na pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że „(...) udziela Kredytobiorcy, na jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu”. Uruchomienie kredytu miało nastąpić po: 1) podpisaniu umowy kredytu; 2) uiszczeniu przez kredytobiorcę wpłaty z tytułu prowizji, określonej w § 10; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie kredytu; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu dodatkowych warunków określonych w umowie kredytu (§8 ust. 1 umowy kredytu).

§ 11 ust. 2 umowy wskazywał, iż zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Ust. 4 powołanego paragrafu wskazywał, że w przypadku zmiany stóp procentowych w M., zmiana oprocentowania dla uruchomionego Kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie w MultiBanku.

Zgodnie z § 12 ust. 4 „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W § 14 ust. 5 zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.” Zgodnie z § 17 ust. 3: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu Umowy kredytowej, mBank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa” /**dowód:** umowa kredytu k. 12-16/.

Powodowie spłacili w całości zawarte przez nich zobowiązanie kredytowe względem Banku. W okresie od 28 listopada 2005 roku do 23 maja 2018 roku powodowie uiszcili na rzecz Banku następujące kwoty pieniężne z tytułu wykonania zawartej umowy kredytu: 1) 314.234,85 zł oraz 58.940,61 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych; 2) 2880 zł tytułem prowizji za uruchomienie kredytu /**dowód:** zaświadczenia pozwanego k. 385-389/.

Wnioskiem z dnia 20 stycznia 2017 roku powodowie skierowali do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wniosek o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę. Do ugody jednak nie doszło /**dowód:** wniosek k. 28/.

Powód E. M. ma 61 lat, zaś powódka B. M.-60 lat. Umowa kredytu z 2005 roku stanowiła drugą umowę o kredyt hipoteczny zawartą przez powodów. Pierwszy kredyt powodowie powzięli w Banku (...) S.A. w K., który był kredytem złotówkowym. Przed zawarciem umowy powodowie przeglądali oferty innych banków, które porównywali, w szczególności w odniesieniu do obowiązku uiszczania poszczególnych opłat oraz oprocentowania kredytu. Bank przedstawił powodom umowę w oparciu o przygotowane przez siebie standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientki, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Powodowie nie mieli możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie mieli możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Nie uzyskali również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk związanych z nią, konsekwencji, czy sposobu wykonywania umowy. W szczególności Bank nie poinformował powodów o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, a także o sposobie tworzenia tabel kursowych Banku i ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF /**dowody**: umowa kredytu z aneksami k.127-133, zeznania powoda E. M. k. 298 – k. 298v. i k. 397-397v., zeznania powódki B. M. k. 298v. i k.397v./.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały istotnego znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony (k. 298 – k. 298v. i k. 397-397v. oraz k. 298v. i k.397v.).

Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali zapisów umowy oraz że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który bank im oferuje, jest produktem bezpiecznym.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Za w większości nieprzydatne w ostatecznym rozrachunku sąd ocenił zeznania przesłuchanego w sprawie świadka M. D. (k. 342-343, transkrypcja k. 405) – pracownika pozwanego banku, albowiem nie brał on udziału w procedurze zawierania umowy z powódką, w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powódce na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powódka otrzymała w chwili zawarcia umowy, czy powódka miała możliwość negocjowania umowy. Fakty, na które zeznawał świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedur udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku w 2007 roku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności umowy łączącej strony, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości, że intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu – refinansowania kredytu hipotecznego przeznaczonego na budowę domu udzielonego przez (...) S.A. i pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Wprost wynika to zarówno z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z umowy łączącej strony niniejszego postępowania.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powodowie występowali wobec pozwanego jako konsumenci, w rozumieniu art. 22¹ k.c. Definicję konsumenta zawiera art. 22¹ k.c. Zgodnie z jego treścią, według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status. Powodowie wykazali, że zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci. W pierwszej kolejności wynika to z treści samej umowy, która nie zawiera żadnego odniesienia do ewentualnie prowadzonej przez kredytobiorcę działalności gospodarczej. Również przywołany powyżej cel kredytu nie wskazuje na związek jego powzięcia z jakąkolwiek działalnością gospodarczą.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. R., J. L., *Zobowiązania-część szczegółowa*, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, *Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych*, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 172 oraz B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniiony w umowie kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis).

W art. 69 ustawy Prawo bankowe nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych* [w:] *System...*, s. 1010).

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie bezsporne pomiędzy stronami było zawarcie analizowanej umowy kredytu. Sporna nie była także treść Regulaminu udzielania kredytów. Niewątpliwie jednak osiã sporu była w niniejszym postępowaniu sama treść zawartej umowy, a konkretnie postanowienia umowy odnoszące się bezpośrednio do procesu indeksacji/waloryzacji kwoty kredytu, wyrażonego w złotówkach, do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego (CHF). Badając przedmiotową umowę Sąd dostrzega jej wadę, w postaci wadliwego mechanizmu waloryzacji, która samodzielnie skutkowałaby bezskutecznością postanowień wprowadzających ten mechanizm, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., a ze względu na konstrukcję rzeczony umowy, skutkuje ona także stwierdzeniem jej nieważności.

Tytułem wstępu Sąd wskazuje, iż pod numerem (...) rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, widnieje klauzula umowna o następującej treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. Powyższa klauzula została oceniona, jako

niedozwolona, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie **przeciwko pozwanemu**. W myśl zaś art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło w dniu 5 maja 2014 roku.

Po przeanalizowaniu treści analizowanej umowy kredytu Sąd zważył w konsekwencji, iż tożsamy wynik przynosi indywidualna ocena stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się bowiem ściśle do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy art. 385² k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie stanowiące przedmiot badania. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia zarówno sposób, jak i skutki wykonywania umowy kredytu, albowiem takie ujęcie mogłoby powodować powstawanie i ustawianie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. Art. 358¹ § 2 k.c. wyraża zaś jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umowy są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie *ex lege* i *ex tunc*. Orzeczenie sądu, także przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy, jak również jej ekonomicznych skutków dla którejkolwiek ze stron niniejszego postępowania.

Literalna treść, w tym tytuł, zawartej przez strony umowy, wskazuje jednoznacznie, iż stanowi ona umowę o kredyt, w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego i nie wywodziły twierdzeń, że dokumenty kreują inny rodzaj umowy.

Powodowie, jako kredytobiorcy, mieli otrzymać od pozwanego, jako kredytodawcy, kwotę 320.000,00 zł w celu refinansowania kredytu hipotecznego przeznaczonego na budowę domu udzielonego przez (...) S.A. na podstawie umowy nr (...), na okres 210 miesięcy. Tak ujęta treść umowy nie była przedmiotem sporu. Odnosił się on bowiem do treści postanowień umowy kredytu, zawierających tzw. klauzule indeksacyjne, tj. § 1 ust. 3, § 11 ust. 2 § 11 ust. 4, § 12 ust. 4 oraz § 17 ust. 3 umowy kredytu.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powodów nieważność, względnie abuzywność, postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela przy tym pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń ubocznych, czy też inne postanowienia – odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków

definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powodowie uzgodnili z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z ich zeznań wynika, że projekt tekstu umowy został im przedstawiony na zasadzie formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono ich zatem do treści umowy z inicjatywy kredytobiorcy i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385¹ § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłaby do unicestwienia żądania powodów. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptacją tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczalny i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385¹ k.c.

Dokonane powyżej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie występują przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony, w kontekście wymogów z art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym kto się na to powołuje (§4).

W niniejszej sprawie należało zatem ocenić, czy zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażąco naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353¹ § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14, z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, z dnia 03 lutego 2006 roku, I CK 297/05, z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CSK 635/ a także Sąd Apelacyjny w Warszawie w

wyrokach z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12, Legalis numer 1049486, z dnia 30 czerwca 2015 roku, VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 roku, VI ACa 1045/14).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank, kształtują prawa i obowiązki powodów - konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zdaniem Sądu Bank wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości wierzytelności. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie analizowanej umowy o kredyt odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów.

Umowa nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z uzgodnieniem, że zawierana umowa indeksowana jest do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w polskich złotych z zastosowaniem podwójnej indeksacji.

W przypadku określenia wysokości świadczenia przyjąć należy, że miernik wartości służący waloryzacji powinien być określony w sposób precyzyjny. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia – a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W przedmiotowej sprawie wysokość świadczeń określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franka szwajcarskiego, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę CHF na złotówki po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel.

Na mocy przywołanych postanowień to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorcy. Umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w CHF.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank w sposób de facto arbitralny, nie wskazują podstaw określenia świadczeń kredytobiorcy. Orzecznictwo natomiast jednoznacznie przesądza, że brak określoności świadczenia powoduje nieistnienie zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10). Abuzywność rzeczonych postanowień przesądza zatem o nieważności całej umowy kredytowej, albowiem bez wprowadzenia do umowy przedmiotowych klauzul indeksacyjnych, nie doszłoby do jej zawarcia przez strony niniejszego postępowania.

Na marginesie Sąd zwraca uwagę na funkcję indeksacji walutowej w umowie kredytu bankowego. Instytucja ta służyć ma przede wszystkim utrzymaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż kredyt to zwykle umowa długoterminowa. Klauzule indeksacyjne mają na celu dostosowanie wartości świadczenia do zmian w sile nabywczej pieniądza i urealnieniu wartości świadczenia. Znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza może bowiem prowadzić do

pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Zabezpieczeniu się przed tym ryzykiem służy przewidziana w art. 358¹ § 2 k.c. możliwość stosowania tzw. umownych klauzul waloryzacyjnych (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 4. do art. 358¹ k.c.). Przedmiotem sporu był kredyt złotowy, z czego wynika, że w okolicznościach sprawy chodzić może o zmianę siły nabywczej waluty kredytu, czyli złotego polskiego. Prawidłowo i zgodnie z prawem dobrany miernik wartości powinien zatem być tego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty kredytu, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Trudno uznać, że indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki spełnia funkcje, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Wskazać w tym miejscu należy, że w latach poprzedzających zawarcie umowy, a zwłaszcza w okresie po jej podpisaniu relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta CHF zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji. Jej instrumentalne użycie niezmiernie do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć nie zasługiwało zatem na ochronę.

Powyższe prowadzi w konsekwencji do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot wszystkiego, co na jej podstawie świadczyli, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd wskazuje przy tym, iż nie podzielił, zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów. Brak było bowiem podstaw do stwierdzenia, by do roszczenia strony powodowej o zwrot nienależnego świadczenia, zastosowanie miał 3 letni okres przedawnienia zgodnie z art. 118 k.c. W ocenie Sądu roszczenie powodów, stanowiące przedmiot niniejszego sporu, nie ma charakteru okresowego, jest to bowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, **więc zasadne było zastosowanie 10 - letniego okresu przedawnienia.** Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Roszczenia zgłoszone w toku niniejszego postępowania dotyczą żądania zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów w okresie od 28 listopada 2005 roku do 23 maja 2018 roku. Mając zatem na uwadze datę wytoczenia powództwa – 28 czerwca 2017 roku – nie sposób uznać, że uległy one przedawnieniu.

W okresie od 28 listopada 2005 roku do 23 maja 2018 roku powodowie uiścili na rzecz Banku następujące kwoty pieniężne z tytułu wykonania zawartej umowy kredytu: 1) 314.234,85 zł oraz 58.940,61 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych; 2) 2880 zł tytułem prowizji za uruchomienie kredytu

W związku z powyższym Sąd w pkt 1 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 317.114,85 zł i kwotę 58.940,61 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 170.820,50 zł i od kwoty 35.873,15 CHF liczonymi od dnia 28 czerwca 2017 roku (tj. od dnia wytoczenia powództwa, albowiem wniesienie pozwu w niniejszej sprawie poprzedzało skierowanie przez stronę powodową wezwania do próby ugodowej, w stosunku do pozwanego) do dnia zapłaty;

- od kwoty 146.294,35 zł i od kwoty 23.153,46 CHF liczonymi od dnia 28 listopada 2020 roku (tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma zawierającego modyfikację powództwa) do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd ustalił, że strony ponoszą koszty procesu według zasady odpowiedzialności za jego wynik, opisanej w art. 98 k.p.c., wskazując, że pozwany przegrał sprawę w całości i ponosi koszty postępowania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.